

Symbioza USA i Rosji

30 września 2009

W USA często się słyzy opinię, że Stany Zjednoczone i Rosja są naturalnymi sprzymierzeńcami z powodów geopolitycznych. Amerykanie lubią takie tytuły jak n.p. „Od Rosji z miłością” („From Russia with love”). Spółki rosyjsko-amerykańskie mają długą tradycję. Już w 1815 roku agent Rosyjsko-Amerykańskiej Spółki otrzymał prawa handlowania na Hawajach od króla wyspy Kaua, któremu obiecał pomoc od cara Aleksandra I-go. Rosyjski Fort Elżbiety był zbudowany na Kaua w 1816 roku, ale Rosjanie musieli opuścić ten fort już 1817. Fort ten był w użyciu do 1864 roku.

Przyjaźń dyplomatyczna USA z Rosją kwitła w latach 1860-1865. Prywatnie, ówczesny rosyjski ambasador krytykował prezydenta Lincoln’a za chwiejność, ignorancję oraz brak umiejętności rządzenia. Rosyjski ambasador zgłaszał się jako rozjemca w konflikcie w wojnie domowej w USA między Południem i Północą. Był on popierany przez południowców. Sprzeciwiał się temu Sekretarz Stanu William Steward, którego zakup Alaski od Rosji przez USA, początkowo nazywano „Wariactwem Steward’a” („Steward’s Folly”).

Ponieważ Francja i W. Brytania, ówcześni przeciwnicy Rosji, popierali Południe jak też Powstanie Styczniowe w Polsce, dlatego Rosja popierała Północ, zwłaszcza po przegraniu wojny na Krymie w 1863 roku. Amerykanie nie popierali Polaków w czasie Powstania Styczniowego w Polsce. Natomiast car Aleksander I zgodził się na zimowanie floty rosyjskiej na Atlantyku i na Pacyfiku w portach amerykańskich, jako akt poparcia dla rządu prezydenta Lincoln’a.

Polacy, marynarze rosyjscy, jednocześnie solidarni z powstańcami, uciekali na ląd i często byli aresztowani przez policję amerykańską oraz wydawani na rosyjski wymiar sprawiedliwości, włącznie z karą śmierci. Zimowanie floty w

USA w portach wolnych od lodu również było korzystne dla Rosjan.

Prezydent Lincoln nie zgodził się potępić rosyjskiej pacyfikacji Powstania Styczniowego. Tak, więc symbioza USA i Rosji rozwijała się znacznie wcześniej niż miał miejsce zakup Alaski przez USA od Rosji w dniu 9 kwietnia 1867 roku za 7 200 000 dolarów.

Obalenie pańszczyzny i uwolnienie 20 milionów chłopów pańszczyźnianych przez cara Aleksandra I, 3 marca 1861 roku, jakoby pomogło Amerykanom starającym się obalić niewolnictwo murzynów w USA. Murzyni byli uważani za niższą rasę i w rzeczywistości nadal byli używani na plantacjach jako darmowi robotnicy-aresztanci. Działo się tak do emancypacji murzynów w USA po Drugiej Wojnie Światowej, do momentu dziejowego, kiedy elita anglo-saska traciła są czołową pozycję w Stanach Zjednoczonych na rzecz Żydów.

Wcześniej, Żydzi z nowojorskiego banku Kuhn & Lobe pomogli finansować pucz Lenina i Trockiego w Petersburgu i dali pieniądze na koszty przejęcia władzy przez nich za pomocą wynajętych gangów. Rząd Lenina pięciokrotnie zwrócił bankierom żydowskim pieniądze zainwestowane przez nich w przewrót bolszewicki.

Przysłowiowa przyjaźń prezydenta Roosevelta ze Stalinem, nazywanym „wujkiem Józiem” („uncje Joe”) ułatwiła przekazanie Rosji władzy nad Polską w 1943 roku w Teheranie. Kolosalna pomoc z USA bardzo pomogła Związkowi Sowieckiemu wygrać wojnę przeciwko Niemcom. Natomiast w okresie gwarantowanego obopólnego zniszczenia USA i Rosji, dwu super-potęg nuklearnych, od początku Zimnej Wojny do czasu obecnej „Wojny Przeciwko Terrorowi,” na pierwszym planie polityki rosyjskiej i amerykańskiej jest niedopuszczenie do konfliktu zbrojnego między nimi.

Polska nie należy do tej samej ligi i musi od nowa i od

podstaw budować swoją pozycję strategiczną na świecie. Obecnie Polska należy do Unii Europejskiej i do NATO jako państwo średniej wielkości i może wzmacniać swą pozycję, jeżeli potrafi znaleźć sposób na odbudowę polityki jagiellońskiej lub planów „Międzymorza” Józefa Piłsudskiego.

Obecnie przed nadchodzącym spotkaniem w Nowym Jorku prezydentów Obamy i Miedwiediewa, ten ostatni też stara się o ocieplenie stosunków z USA jak to zaproponował w artykule ogłoszonym po angielsku w gazecie Washington Post, w którym przypomina, że atmosfera trójstronnych stosunków USA z Rosją oraz Unią Europejską jest postawą „transatlantyckiej polityki pokoju.” Symbioza USA i Rosji ma podstawę nie tylko w atmosferze wzajemnego zagrożenia nuklearnego, ale również takich względów geopolitycznych jak rosnąca potęga Chin.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)